

Sygn. akt **II AKa 155/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Józwiakowska
Sędziowie:	SA Grażyna Jakubowska SA Wojciech Zaręba (sprawozdawca)
Protokolant	Sekretarz sądowy Anna Kijak Starszy sekretarz sądowy Agnieszka Jarzębkowska

przy udziale Ewy Stelmach prokuratora Prokuratury Okręgowej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2016 r.

sprawy **Z. D.** syna J. i I. z domu C., urodzonego (...) w M.

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk, art. 286 § 1 kk i art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 18 grudnia 2015 r., sygn. akt IV K 90/09

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. określa, że wydatki postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Apelacja prokuratora nie jest zasadna. Postawione w niej zarzuty są nietrafne. Skarżący nie jest w stanie wykazać faktycznej wadliwości zapadłego wobec Z. D. wyroku.

Zgodnie z treścią zarzutów aktu oskarżenia, niekorzystne rozporządzenie przez Spółdzielnię Mieszkaniową w L. mieniem polegało na wypłaceniu oskarżonemu Z. D. kwot pieniężnych w wysokości wskazanej w tychże zarzutach. Prokurator przyjął przy tym założenie, że wypłaty owych kwot były wynikiem wprowadzenia przez oskarżonego spółdzielni w błąd co do jego kwalifikacji zawodowych, posiadania uprawnień do prowadzenia spraw objętych zawartymi ze spółdzielnią umowami, jego skuteczności w prowadzeniu takich spraw, możliwości realizacji przedmiotu drugiej z umów „w ogóle”. Konstrukcja zarzutów aktu oskarżenia nie pozostawia co do tego żadnych wątpliwości.

Założenie oskarżyciela publicznego jest błędne i wynika z uproszczenia zaistniałej sytuacji faktycznej. Wyplacone oskarżonemu przez uznaną za pokrzywdzoną spółdzielnię wynagrodzenie należne było bowiem dopiero za wykonanie zawartych między spółdzielnią a oskarżonym umów (nawet w tej części, która płatna była z góry), nie zaś za samo ich zawarcie. Tymczasem te elementy, które prokurator uznał po stronie oskarżonego za wprowadzenie w błąd, przed chwilą wskazane, skutkowały jedynie zawarciem umów (skłoniły do tego spółdzielnię). Kwestia sposobu wykonania umów przez oskarżonego natomiast nie została w zarzutach aktu oskarżenia ujęta. Ergo, prokurator- niezależnie od tego, jak wykonanie tych umów ocenia w uzasadnieniu swej apelacji- nie uznaje jednak, aby oskarżony już w chwili zawierania umów bądź to w ogóle nie miał zamiaru wywiązania się z nałożonych nimi obowiązków, bądź zamierzał realizować je w sposób nieprawidłowy. Jak zresztą wynika z materiału dowodowego, sama spółdzielnia- przed zmianami w jej władzach- wykonaniem umów przez oskarżonego była usatysfakcjonowana i w żadnym razie nie czuła się pokrzywdzona.

W tym stanie rzeczy nie ma powiązania między tym, co prokurator uznał za wprowadzenie przez oskarżonego spółdzielni w błąd (niezależnie od tego, czy uznawane przez niego za nieprawdziwe okoliczności rzeczywiście były nieprawdziwe), a samym faktem rozporządzenia przez spółdzielnię mieniem. Powtórzyć należy- wypłata wynagrodzenia związana była z wykonaniem umów przez oskarżonego, a nie tylko z samym faktem ich zawarcia. Tymczasem nie zarzucono oskarżonemu braku zamiaru realizacji umów, czy zamiaru realizacji niewłaściwej. W tej sytuacji czyny zarzucone oskarżonemu nie wyczerpują znamion przestępstwa z art. 286 § 1 kk, ani też jakiegokolwiek innego przestępstwa.

Zatem Sąd Okręgowy w pełni zasadnie uniewinnił oskarżonego od obu postawionych mu zarzutów (kwestia, w jaki sposób to uargumentował, gdy uwzględnić realia niniejszej sprawy, nie ma znaczenia). Słuszność tego rozstrzygnięcia skutkuje utrzymaniem w mocy zaskarżonego wyroku przez sąd ad quem.

Z powyższych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł, jak w części dyspozytywnej swego wyroku.

Rozstrzygnięcie o wydatkach postępowania odwoławczego uzasadnia art. 632 pkt. 2 kpk.